

Sygn. akt I ACa 568/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 r. na rozprawie w S.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością  
w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt VIII GC 127/11

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy

czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego  
w postępowaniu apelacyjnym.

M. Gawinek D. Jezierska M. Iwankiewicz

**Sygn. akt I ACa 568/12**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 834.480 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2011 r. z tytułem zapłaty za dostawę agregatu turbiny gazowej wraz z absorberem.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 4 maja 2011 r. Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od nakazu pozwana domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, uznając powództwo za przedwczesne, z uwagi na treść § 2 pkt 4 umowy. Przedstawiła też do potrącenia na podstawie § 11 umowy swoją wierzytelność w postaci kary umownej za zwłokę, w wysokości 0,02% wynagrodzenia, liczonej do dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia 24 maja 2011 roku z uwagi na brak ukończenia prac w terminie i nieusunięcie wad. Nadto podniosła, że w związku z wystąpieniem wad powódka wyraziła w dniu 14 lutego 2011 roku w formie pisemnej zgodę na powierzenie wykonania prac firmie zastępczej oraz dokonanie korekty wystawionej przez siebie faktury VAT w zakresie kwoty 384.000 zł brutto.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 826.960,56 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 stycznia 2011 r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 48.941 zł tytułem kosztów procesu, wspierając rozstrzygnięcie następującą argumentacją:

W dniu 13 kwietnia 2010 roku pozwana zawarła z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w S. umowę nr ZP.2380-43/10/K.TI o roboty budowlane, na podstawie której pozwana zobowiązała się do wykonania instalacji sanitarnej „agregatu turbiny gazowej” wraz z dostawą urządzeń, ich uruchomieniem, przeszkoleniem z zakresu użytkowania dostarczonych urządzeń oraz wykonaniem pomieszczenia izolującego (§ 1 ust. 1 i 2 umowy). Termin realizacji przedmiotu zamówienia ustalono do dnia 15 grudnia 2010 roku (§ 7 umowy).

W dniu 21 września 2010 roku pozwana zawarła z powódką umowę nr (...) o roboty budowlane, na podstawie której powódka zobowiązała się do dostarczenia: mikroturbiny C. Typ C 65 (...), w tym m.in. oprogramowanie, wydanie certyfikatu CE; kompresora A. dla kompresji gazu i chłodzenia; panelu sterowania wraz z systemem, szafy sterowniczej; chłodziarki t wieży chłodniczej. Powódka zobowiązała się do zapewnienia 5 letniego serwisu dostarczonych urządzeń oraz do przeszkolenia 2 osób z zakresu obsługi -serwisu urządzeń (§ 1 umowy). Zgodnie z § 2 umowy odbiór przedmiotu zamówienia miał zostać udokumentowany protokołem końcowego odbioru podpisanym przez obie strony (§ 2 ust. 1). W przypadku stwierdzenia jakichkolwiek zastrzeżeń pozwana miała je dokładnie wskazać w protokole odbioru oraz określać termin, w którym oczekuje poprawienia lub uzupełniania przedmiotu zamówienia; do czasu usunięcia zastrzeżonych wad pozwana miała prawo do odmowy odbioru przedmiotu zamówienia (§ 2 ust. 2). Ustalił Sąd Okręgowy, że stosownie do § 2 ust. 4 umowy do czasu usunięcia nieprawidłowości przez powódkę, pozwanej przysługiwało uprawnienie do wstrzymania płatności końcowej wynagrodzenia. Na podstawie § 2 ust. 5 umowy, po dostarczeniu przedmiotu zamówienia miało nastąpić spisanie protokołu częściowego odbioru robót. Na podstawie § 4 umowy za wykonanie przedmiotu umowy pozwana zobowiązała się do zapłaty powódce wynagrodzenia ryczałtowego w wysokości 1.140.000 złotych netto plus 22% podatku VAT, czyli 1.390.800 złotych brutto, przy czym w ciągu 7 dnia od daty podpisania umowy w wysokości 20 % wartości całkowitego wynagrodzenia, jako zaliczki na poczet wykonania umowy, po częściowym wykonaniu przedmiotu umowy a więc dostarczeniu agregatu turbiny gazowej wraz z absorberem do produkcji chłodu i podpisaniu protokołu częściowego dostarczenia urządzeń potwierdzonego przez inżyniera kontraktu w wysokości 60% wartości całkowitego wynagrodzenia brutto. Pozostała kwota wynagrodzenia w wysokości 20 % wartości całkowitego wynagrodzenia brutto miała być płatna po zakończeniu przedmiotu umowy i podpisaniu przez obie strony protokołu odbioru końcowego tej części inwestycji (łącznie z uwzględnieniem uruchomienia przedmiotu zamówienia, przeszkoleniem personelu obsługi oraz przedłożeniem certyfikatów oraz gwarancji), o którym mowa w § 2 ust. 1 umowy (§ 4 ust. 4 umowy). W § 5 ust. 1 umowy strony postanowiły, że zapłata za przedmiot umowy nastąpi na podstawie wystawionych przez powódkę faktur po zakończeniu realizacji poszczególnych etapów przedmiotowego zadania. Pozwana zobowiązała się do zapłaty faktur na podstawie protokołów odbioru (częściowych i końcowych) odebranych przez przedstawiciela pozwanej odpowiednio: w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury końcowej, poprzedzonej podpisaniem protokołu odbioru częściowego po dostarczeniu zeń oraz w terminie 30 dni od daty zakończenia realizacji przedmiotu zamówienia i podpisaniu protokołu końcowego. W § 6 umowy strony ustaliły termin realizacji przedmiotu zamówienia na dzień do

30 listopada 2010 roku. Stosownie do § 11 ust. 1 pozwana mogła dochodzić od powódki kary umownej: za zwłokę w wykonaniu określonych w umowie robót lub części w wysokości 0,2% całkowitego wynagrodzenia ryczałtowego brutto za każdy dzień zwłoki; 0,02% całkowitego wynagrodzenia ryczałtowego brutto za każdy dzień zwłoki w usunięciu wad stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi i gwarancji, po terminie, w którym wady miały zostać usunięte. Sąd Okręgowy ustalił, że powódka złożyła zamówienie na produkcję i dostawę urządzeń wynikających z umowy. Urządzenia te miały być dostarczone z różnych krajów, a z uwagi na trudne warunki atmosferyczne wystąpiły problemy z terminową dostawą tych urządzeń.

Powódka dostarczyła agregat turbiny gazowej wraz z absorberem do produkcji w dostawach, w trzech odrębnych transportach. Ostatecznie wszelkie elementy urządzenia dostarczono w dniu 3 stycznia 2011 roku. Za dostarczenie turbiny gazowej wraz z absorberem powódka wystawiła w dniu 31 grudnia 2010 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 834.480 złotych.

Po dostarczeniu urządzeń przez powódkę wystąpiły problemy z ich uruchomieniem, a w piśmie z dnia 08 lutego 2011 roku pozwana wezwała powódkę do niezwłocznego zakończenia dostawy i usług objętych przedmiotem umowy pod rygorem wykonania zastępczego.

Według danych z Krajowego Rejestru Sądowego uprawnionymi do reprezentacji powódki jest prezes zarządu M. P., działający samodzielnie lub członkowie zarządu M. M. i F. S., działający łącznie.

Ustalił Sąd Okręgowy, że w dniu 14 lutego 2011 roku odbyło się spotkanie z udziałem Z. K., jako działającego w imieniu powódki, oraz reprezentantów pozwanej. Pozwana o terminie tego spotkania powiadomiła również prezesa zarządu powódki - M. P., który się jednak nie stawił. Na spotkaniu tym Z. K. wyraził zgodę na wystawienie faktury korygującej o kwotę 300.000 złotych netto, a 384.000 złotych brutto. Kwota ta miała zostać przeznaczona na pokrycie wynagrodzenia należnego (...) spółce cywilnej z siedzibą w G. z tytułu wykonania montażu urządzeń.

W piśmie z dnia 18 lutego 2011 roku i z dnia 25 listopada 2011 roku powódka poinformowała pozwaną o braku możliwości wystawienia faktury korygującej oraz zażądała wpłaty kwoty wynikającej z wystawionej przez siebie faktury VAT. W odniesieniu do żądanej kwoty 300.000 złotych netto z tytułu pokrycia kosztów wynagrodzenia należnego (...) spółce cywilnej z siedzibą w G. powódka wskazała, że zakres prac, które mają być wykonane przez tą spółkę pokrywa się z zakresem prac, które ma wykonać pozwana w ramach całego zadania inwestycyjnego.

W piśmie z dnia 4 kwietnia 2011 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty należności wynikającej z wystawionej przez nią faktury VAT.

W dniu 31 października 2011 roku pozwana wystawiła powódce fakturą VAT (...) na kwotę 369.894,92 złotych. Jako tytuł płatności wskazano wykonanie montażu urządzeń - układu trigeneracji, na podstawie kosztorysu powykonawczego z dnia 25 października 2011 roku obejmującego montaż urządzeń, zaworów, rurociągów i kształtek ze stali szlachetnej, instalacji wentylacji i gazowej, chłodni kominowej. W tym samym dniu pozwana wystawiła powódce notę księgową nr (...) na kwotę 486.780 złotych wskazując, że na podstawie § 11 ust. 1 lit a łączącej strony umowy obciąża powódkę karą umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy.

Powódka odesłała wystawioną przez pozwaną fakturę VAT wskazując, że złożenie i montaż turbiny należały do obowiązków pozwanej. Nadto odesłała wystawioną przez pozwaną notę księgową wskazując, że nie nastąpiła zwłoka w realizacji umowy. Powódka ponowiła żądanie zapłaty należności wynikającej z wystawionej przez nią faktury VAT.

Inwestor zapłacił pozwanej wynagrodzenie w wysokości 80% kwoty ustalonej w umowie, przy czym 20% w postaci zaliczki, a 60% po odbiorze częściowym zgodnie z umową, czyli po dostarczeniu urządzeń. Toczy się odbiór końcowy pomiędzy inwestorem a pozwaną, który rozpoczął się w marcu 2011 roku. Jego przedłużanie się wynika ze złożoności tematu oraz efektów prób technologicznych.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na przedłożonych przez strony dowodach z dokumentów prywatnych, zeznaniach świadków i przesłuchaniu pozwanej. Dopuścił Sąd niemal wszystkie dowody wnioskowane przez strony, również w późniejszych pismach procesowych niż pozew i sprzeciw od nakazu zapłaty, za wyjątkiem oświadczenia o potrąceniu z dnia 7 listopada 2011 roku dołączone do pisma pozwanej z dnia 14 listopada 2011 roku wraz z fakturą VAT (...) i dowodem nadania, noty księgowej dotyczącej kwoty będącej przedmiotem części tego potrącenia.

Sąd uznał, że z treści protokołu z dnia 31 grudnia 2010 roku wynika, że świadczenie powódki w zakresie dostarczenia urządzeń objętych przedmiotem umowy, wskazanych też w powołanym protokole, zostało spełnione w dniu 3 stycznia 2011 roku. Ustalenie to miało wpływ na termin wymagalności roszczenia objętego wystawioną przez powódkę fakturą VAT. W ocenie Sądu Okręgowego porównanie daty dostarczenia objętych przedmiotem umowy urządzeń z terminem wykonania umowy ustalonym przez strony pozwoliło na ocenę trafności zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia kary umownej za zwłokę powódki w wykonaniu umowy.

Sąd zauważył, że treść protokołu odbioru w powiązaniu z treścią prowadzonej pomiędzy stronami korespondencji przedprocesowej, pozwoliła także na dokonanie oceny zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia z tytułu wystąpienia wad i ich nieusunięcia do dnia wniesienia sprzeciwu. Za istotne uznał Sąd, że pozwana w tym protokole, jak również w pismach przedprocesowych, w których podniosła w sposób ogólny wady dostarczonych urządzeń, nie wyznaczyła powódce terminu do ich usunięcia, co w kontekście postanowień umowy regulujących uprawnienie pozwanej do żądania kary umownej z tytułu zwłoki w usunięciu stwierdzonych wad, czyniło nieskutecznym zarzut potrącenia zgłoszony w tej części.

Wysokość należnego powódce wynagrodzenia Sąd ocenił w kontekście faktury VAT z dnia 31 grudnia 2010 roku, w powiązaniu z treścią postanowień umowy łączącej strony, regulujących wysokość należnego powódce wynagrodzenia oraz terminy i sposób jego zapłaty. Odnosząc się zaś do wysokości dochodzonego roszczenia Sąd I instancji odniósł się do zawnioskowanych przez pozwaną dowodów mających na celu wykazanie, że powódka zgodziła się na obniżenie należnego jej wynagrodzenia za dostarczone urządzenia, w celu pokrycia kosztów wykonania zastępczego. Wedle stanowiska Sądu Okręgowego dowody te nie mogły stanowić o zmianie łączącego strony stosunku prawnego, ani modyfikować rozliczenia umowy określonego w zawartej pomiędzy nimi umowie. Wobec zarzutu powódki o braku upoważnienia Z. K. do zawarcia powołanego przez pozwaną protokołu uzgodnień z dnia 14 lutego 2011 (k. 56), to na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania istnienia tego umocowania (art. 6 k.c.). Pozwana nie kwestionowała ujawnionego w Krajowym Rejestrze Sądowym składu osobowego zarządu powódki ani wskazanego tam sposobu reprezentacji. Powołała się jedynie na praktykę poprzedzającą sporządzenie tych uzgodnień, polegającą na tym, że to Z. K. reprezentował powódkę w kontaktach z pozwaną. Trzeba jednak zauważyć, że w świetle przesłuchania członka zarządu pozwanej S. S. (1) na spotkanie w dniu 14 lutego 2011 roku był zaproszony prezes zarządu powódki, to zaś wskazuje na to, że pozwana zdawała sobie sprawę z konieczności zapewnienia prawidłowej reprezentacji powódki, a tym samym znała warunki związania powódki podjętymi ustaleniami. Jednocześnie analiza treści pisma powódki z dnia 18 lutego 2011 roku nie pozwala na przyjęcie za pozwaną, że doszło do dorozumianego potwierdzenia przez powódkę czynności dokonanych przez Z. K.. W tym piśmie powódka zażądała zapłaty całości należności wynikającej z wystawionej przez siebie faktury VAT oraz zakwestionowała zasadność obciążania ją kwotą 300.000 złotych netto.

Za wiarygodne Sąd uznał dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania w charakterze pozwanej członków zarządu albowiem pozostawały one w zgodności z treścią znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji, stanowiącej jej uzupełnienie. W ocenie Sądu z dowodów tych niewątpliwie wynika, że pozwana ma trudności z oddaniem dzieła zamówionego przez inwestora.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną roszczenia powódki stanowi art. 647 k.c. Umowa łącząca strony jest umową o roboty budowlane, umowa o podwykonawstwo. Wynagrodzenie powódki zostało określone w § 4 ust. 3 łączącej strony umowy, zgodnie z którym powódce, w następnej kolejności od otrzymania zaliczki, przysługiwało 60% wynagrodzenia brutto po dostarczeniu agregatu turbiny gazowej wraz z absorberem do produkcji chłodu i podpisaniu przez pozwaną protokołu częściowego odbioru dostarczenia urządzeń. W ocenie Sądu wobec dostarczenia

przez powódkę tych urządzeń oraz podpisania przez pozwaną protokołu odbioru dostarczonych urządzeń (protokołu częściowego według nomenklatury umowy), zaktualizowało się roszczenie powódki o zapłatę tej części wynagrodzenia.

Uznał Sąd, że trafnie powódka wskazała, że w świetle § 2 ust. 4 umowy stron nie mogło być mowy, wbrew temu co twierdziła pozwana, o prawie pozwanej do wstrzymania się z zapłatą tej części wynagrodzenia, albowiem nie była to płatność ostatecznej (końcowej) części wynagrodzenia, lecz płatność częściowa. To nie oznacza, że pozwany nie ma w ogóle możliwości powołania się na wstrzymanie wynagrodzenia na podstawie powołanego postanowienia. Rzecz w tym, że powódka nie dochodzi płatności końcowej, zaś pozwana nie twierdziła, że wypłaciła kwotę odpowiadającą zakresowi ostatecznej z umówionych części przedmiotu zamówienia.

Uprawnienia powódki do żądania zapłaty nie mogły też niweczyć uwagi wskazane przez pozwaną w tym protokole odbioru. Nie stanowiły one o odmowie odbioru zgodnie z § 1 ust. 2 umowy. Pozwana dokonała odbioru częściowego zgodnie z umową, a ów odbiór upoważniał powódkę do wystawienia faktury na kwotę stanowiącą 60% umówionego wynagrodzenia. Dokonanie tego odbioru powoduje domniemanie, że roboty w tej części, i za którą przewidziano wyodrębnioną część wynagrodzenia, zostały wykonane. Powódka nie obaliła tego domniemania, bowiem nie wykazała, że odebrane prace zostały niewykonane lub nie były wykonane należycie.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że pozwana nie dochodziła wobec powódki uprawnień z rękojmi. Z treści wezwania z dnia 8 lutego 2011 r. wynika, że pozwanej chodziło o zakończenia prac zgodnie z umową, natomiast roszczenie pozwanej nie dotyczy wynagrodzenia za wykonanie umowy, tylko należnego zgodnie z jej za wykonanie wyodrębnionej jej części.

W ocenie Sądu I instancji pozwana nie mogła się w niniejszym procesie powołać również na protokół uzgodnień z dnia 14 lutego 2011 roku. Była już o tym mowa, że powódki nie mogą wiązać uzgodnienia dokonane w jej imieniu przez osobę niemającą upoważnienia do reprezentacji powódki jako osoby prawnej, zamiast albo obok jej organu (art. 38 i 39 k.c.). O ile pozwanej służy roszczenie wobec powódki w zakresie kwoty, która miała być zgodnie z tym uzgodnieniem objęta korektą faktury wystawionej przez powódkę, to wobec odmowy tej korekty przez zarząd powódki pozwana może go dochodzić w odrębnym procesie. Podał Sąd, że niczego tu nie zmienia gotowość powódki przyznania zobowiązania do wykonania prac objętych dwoma pozycjami kosztorysu przedstawionego przez pozwaną przed zamknięciem rozprawy. Powódka nie ograniczyła powództwa w związku z tym, zaś przedstawienie w tym zakresie roszczenia pozwanej do potrącenia nastąpiło z uchybieniem reguł prekluzji z art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c, bowiem o istnieniu tego roszczenia pozwana wzmiankowała w sprzecznie, natomiast do potrącenia przedstawiła je dopiero w piśmie z dnia 14 listopada 2011 roku.

Jednocześnie Sąd uznał za zasadny zarzut pozwanej potrącenia kary umownej za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy przez powódkę, uznając roszczenie pozwanej w tym zakresie za uzasadnione w świetle art. 483 § 1 k.c. oraz § 11 pkt 1 umowy. Uznał Sąd ostatecznie, że kara umowna jest należna w wysokości 0,02 % wynagrodzenia brutto za każdy dzień zwłoki ( a nie jak wskazuje treść umowy 0,2%), naliczana od dnia 30 listopada 2010 roku (§ 6 umowy) do dnia 3 stycznia 2011 roku i wynosi łącznie 9.457,44 zł.

Podał Sąd, że kwotę tą należało odjąć od kwoty dochodzonej pozvem. Jednakże Sąd wskazał, że w wydanym wyroku, na skutek oczywistego błędu, wynikającego z przyjęcia terminu wykonania i wartości wynagrodzenia z umowy pomiędzy pozwaną a inwestorem, przyjęto do potrącenia kwotę niższą, bo 7.519,44 zł, a błąd ten, choć oczywisty, nie podlegał sprostowaniu w trybie art. 350 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał wymagalność kwoty należnej powódce od dnia 19 stycznia 2011 r., jako, że odbiór urządzeń nastąpił w dniu 3 stycznia 2011 r., a zapłata winna nastąpić zgodnie z § 5 ust. 1 umowy w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury poprzedzonej podpisaniem protokołu częściowego po dostarczeniu urządzeń.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 100 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła w części tj. co do kwoty 300.000 zł pozwana, domagając się jego zmiany w pkt. 1 i zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 526.960,56 zł, a w pozostałym zakresie oddalenia powództwa tj.

co do kwoty 300.000 zł netto. Jednocześnie wniosła pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 i zasądzenia kosztów procesu za I instancję proporcjonalnie do wygranej strony powodowej oraz strony pozwanej oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, za instancję odwoławczą. Ewentualnie pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia od Powoda na rzecz Pozwanego zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych.

Pozwana zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 6 k.c. oraz przepisów prawa procesowego to jest: art. 227 k.p.c. oraz 232 k.p.c. poprzez ich wadliwa wykładnię, a w konsekwencji błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, że ciężar dowodu a zarazem inicjatywa dowodowa leżała po stronie pozwanej, gdy w rzeczywistości inicjatywa oraz ciężar dowodu leżał po stronie powodowej,

- naruszenie przepisu prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd oceny wiarygodności i mocy dowodów bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej, kwestionującej wyrok Sądu Okręgowego w części tj. co do kwoty 300.000 zł okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie przypomnieć należy, że w obecnie obowiązującej procedurze cywilnej sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania ( uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., o sygn. akt III CZP 49/07 , Lex nr 341125). W tej sprawie skarżąca nieważności nie zarzucała, a Sąd odwoławczy z urzędu jej nie stwierdził.

Pozwana konstrukcję apelacji oparła na twierdzeniach o wadliwości w przeprowadzeniu postępowania dowodowego przez Sąd I instancji co doprowadziło w konsekwencji - w ocenie skarżącej - do wydania wadliwego wyroku w części objętej zakresem zaskarżenia, a mianowicie co do kwoty 300.000 zł. W pozostałym zakresie pozwana nie kwestionowała rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, a tym samym uznała za słuszne zasądzenie od niej kwoty 526.960,56 zł na rzecz powódki. Pozwana zarzuciła w apelacji błędne przyjęcie przez Sąd, że ciężar dowodu co do możliwości reprezentowania powódki przez Z. K. na spotkaniu w dniu 14 lutego 2011 r., a co istotne składania oświadczenia woli w imieniu powódki spoczywał na pozwanej. Mianowicie protokołem uzgodnień ( zwanym też notatką) z dnia 14 lutego 2011 r. (k. 56-56v.) Z. K. miał w ocenie skarżącej skutecznie wyrazić zgodę w imieniu Spółki powodowej do zatrzymania kwoty 300.000 zł na poczet zapłaty dla firmy (...) - (...) s.c. Skarżąca zarzuciła przy tym, że Sąd rozstrzygnięcie oparł na materiale dowodowym błędnie i w sposób niepełny ocenionym. Tego rodzaju zarzuty dokonania wadliwych ustaleń faktycznych i ich oceny osadzone są na dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do powyższego zarzutu przypomnieć trzeba, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z

doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego nie odpowiada rzeczywistości, bowiem nie został rozważony w sposób wszechstronny. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie skarżącej o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

Stwierdza przy tym Sąd Apelacyjny, że skarżąca podnosząc zarzut błędnego rozstrzygnięcia przez Sąd I instancji w zakresie uznania, że pozwana nie wykazała skutecznego obniżenia swego wynagrodzenia o 300.0000 zł w oparciu o pismo z dnia 14 lutego 2011 r. podpisane przez Z. K. reprezentującego powódkę, w istocie kwestionowała prawidłowość przyjęcia przez Sąd dowodów wskazujących na to, że do obniżenia wynagrodzenia nie doszło, a w szczególności notatki z dnia 14 lutego 2011r. Pozwana przede wszystkim domagała się dokonania odmiennego rozłożenia na strony ciężaru dowodowego w zakresie wykazania zasadności płatności również kwoty 300.0000 zł, bowiem – jak podała pozwana – przyjęty rozkład ciężaru przez Sąd Okręgowy nastąpił nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło w ocenie skarżącej do odmiennej konkluzji w zakresie obowiązku obciążenia jej zapłatą ww. kwoty.

Odnosząc się zarzutu wadliwej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji, wskazać należy, że zarzut ten okazał się chybiony. Sąd Okręgowy materiał dowodowy zebrał i ocenił w sposób wszechstronny i szczegółowy przy prawidłowym zastosowaniu – wbrew stanowisku skarżącej- reguł rozkładu ciężaru dowodowego. Przede wszystkim Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił powody, dla których nie można w oparciu o zapisy uczynione w piśmie z dnia 14 lutego 2011 r. wywodzić skutków prawnych w postaci podstawy do obniżenia ceny za dostawę agregatu. Ustalenia i wnioski Sądu I instancji co do istnienia również obowiązku zapłaty przez pozwaną kwoty 300.000 zł są prawidłowe, a Sąd Apelacyjny uznaje je za własne co czyni zbędnym ich powielanie.

Reasumując: Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził i ocenił materiał dowodowy, dokonał subsumcji stanu faktycznego do norm prawnych w zakresie umowy o roboty budowlane i wydał rozstrzygnięcie w sprawie. Sąd Apelacyjny nie ma podstaw do czynienia odmiennych ustaleń faktycznych, co do oceny dokonanej w sposób prawidłowy zgromadzonego materiału dowodowego, która w żaden sposób nie uchybia treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny jako sąd meriti rozważając i oceniając na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy odnośnie podstaw do obciążania pozwanej kwotą 300.000 zł podzieli konkluzję Sądu Okręgowego, o zasadności żądania zapłaty ww. kwoty przez pozwaną. Skarżąca natomiast nie zdołała przedstawić jurydycznych argumentów skutecznie podważających rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Zauważyć wymaga, że kwestia istnienia roszczenia o zapłatę z tytułu umowy nie była kwestionowana przez pozwaną. Jedynie podważała pozwana przyjęcie zasadności zasądzenia również kwoty 300,000 zł podnosząc, że strony wedle pisma z dnia 14 lutego 2011 r. – co istotne - w imieniu powoda Z. K., wyraziły zgodę na wystawienie faktury korygującej o ww. kwotę i wstrzymanie płatności tej kwoty powódce. Skoro zatem pozwana twierdzi, że strony skutecznie się ze sobą umówiły na wstrzymanie płatności na rzecz powódki kwoty 300.000 zł, a co więcej skorygowanie umówionej do zapłaty należności, wynikającej dodatkowo z już wystawionej faktury, tym samym to pozwana winna pozwaną powyższą okoliczność wykazać, wedle wskazanych reguł dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodowego. Wyjaśnić należy pozwanej, że podstawowa w obecnie obowiązującym modelu procesu cywilnego zasada kontradiktoryjności, urzeczywistnia się w nałożonych przez ustawodawcę na strony powinnościach w zakresie postępowania dowodowego.

W szczególności, obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem i powinno być udowodnione przez stronę zgłaszającą twierdzenie (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Nie wymagają dowodu fakty notoryjne (art. 228 k.p.c.), przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), czy też objęte domniemaniami, które nie mogą być obalone. Sąd może ponadto uznać za przyznane fakty, jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń drugiej strony o tych faktach (art. 230 k.p.c.), może też uznać za ustalone fakty, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.). Ogólną regułą podmiotu, na którym spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stwarza art. 6 k.c. (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) i jako podstawowy przepis w tym przedmiocie, stosowany w postępowaniu sądowym, pozostaje w ścisłym związku i tłumaczony jest w powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, normującymi reguły dowodzenia. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Podkreślić wyraźnie należy, że reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że powinnościom dowodowym określonym w ww. przepisach pozwana nie zdołała sprostać, a materiał dowodowy przez nią zaoferowany nie potwierdził wersji ostatecznej pozwanej, akcentowanej w apelacji, o zwolnieniu pozwanej z obowiązku zapłaty kwoty 300.000 zł oparciu o treść notatki z dnia 14 lutego 2011 r. (k. 56). Z faktu wykazania skutecznej reprezentacji powódki do składania oświadczeń zawartych w notatce, to pozwana wywodziła pozytywne dla siebie skutki prawne w rozumieniu art. 6 k.c. Zwrócić należy uwagę, że wedle zasady wyrażanej paremią *ei incumbit probatio qui dicit, non qui negat* (na tym spoczywa ciężar dowodu, kto twierdzi, a nie na tym, kto zaprzecza), skoro to pozwana twierdziła, że Z. K. umocowanie do reprezentowania spółki posiada i skutecznie złożył oświadczenie w imieniu Spółki powodowej zmniejszając zobowiązanie pozwanej, mimo iż nie figurował w rejestrze KRS jako osoba do tego uprawniona, to pozwana winna powyższą okoliczność wykazać, czemu nie sprostała, domagając się przerzucenia ciężaru dowodu na powódkę. Tym samym o ile, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka w niniejszej sprawie wykazała, że dostarczyła turbinę wraz z absorberem, na co wystawiła w dniu 31 grudnia 2010 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 834.480 zł, o tyle pozwana nie zdołała wykazać w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., że powódka wobec treści pisma z dnia 14 lutego 2011 r. (k. 56) dokonała skutecznie odstąpienia od części ww. należności tj. o kwotę 300.000 zł. Na gruncie rozpoznawanej sprawy sprowadzało się to w praktyce do wykazania, że Z. K. był umocowany do reprezentowania powódki, wobec czego mógł skutecznie składać oświadczenia woli w imieniu Spółki. Tymczasem, w świetle ww. reguł dowodzenia, pełnomocnik pozwanej wadliwie postulował m.in. o zobowiązanie powódki do wykazania, że taka faktura została podpisana przez osobę nieuprawnioną. To pozwana z takiego twierdzenia - a mianowicie skutecznego złożenia oświadczenia woli przez powódkę - wywodziła pozytywne dla siebie skutki w postaci oddalenia powództwa co do kwoty 300.000 zł i to na niej ciążył obowiązek w świetle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wykazania powyższego faktu. O tym zaś, że treść ww. pisma była decydująca dla uznania zasadności bądź nie powództwa w zaskarżonej części, świadczy choćby okoliczność, że to pozwana powołała się na treść notatki- protokołu uzgodnień dołączając ją do sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zatem na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym skarżąca zdawała sobie sprawę z konsekwencji wykazania okoliczności, na którą się powoływała. Zatem to pozwana winna wykazać, że powódka w praktyce skutecznie skorygowała swe wynagrodzenie o 300.000 zł, a Z. K. był osobą, która wedle zasad reprezentacji mogła powódkę reprezentować i składać w jej imieniu skutecznie oświadczenia woli, czemu nie podołała.

Wedle treści art. 201 § 1 k.s.h. to zarząd prowadzi sprawy spółki i – co istotne- reprezentuje spółkę na zewnątrz. Natomiast zasady reprezentacji powodowej Spółki wynikają z jawnych wpisów widniejących w Krajowym Rejestrze



Handlowym nr (...), z którego wynika reprezentacja powódki: jednoosobowa - prezesa zarządu bądź dwóch członków zarządu, przy czym prezesem był M. P. (k. 10). Tym samym skoro w notatce - protokole uzgodnień, w której powódka – rzekomo reprezentowana przez swojego przedstawiciela zgodziła się na wstrzymanie z płatnością i na wystawienie faktury korygującej, na którą powoływała się pozwana, a podpis złożył w imieniu powódki – (...) Spółki z o.o. w S. jej przedstawiciel handlowy Z. K. (k. 56), tym samym – w kontekście wpisu do KRS-u nie sposób uznać, że powódka poprzez działanie takiej osoby była reprezentowana przez podmiot uprawniony do składania oświadczeń woli w imieniu spółki.

Wedle zaś art. 39 § 1 k.c. to ewentualnie Z. K., skoro jako organ osoby prawnej złożył oświadczenie woli co do 300.000 zł w jej imieniu nie będąc jej organem obowiązany jest do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę – pod warunkiem nieposiadania wiedzy o braku jego umocowania, co w świetle wpisu do KRS-u wydaje się wątpliwe. Nie jest zatem tak jak zdaje się oczekiwać pozwana (vide: uzasadnienie apelacji na k. 254), że jeśli notatka naraziła powódkę na negatywne konsekwencje, to winna konsekwencje wyciągnąć od Z. K.. To zaś, że powódka mogła tytułować Z. K. jako przedstawiciela, jak podaje pozwana (k. 253) nie determinuje przyjęcia, że jest reprezentantem Spółki w rozumieniu art. 201 § 1 k.s.h. Tym bardziej, że pozwana nie twierdzi nawet, że domagała się jakiegoś dokumentu dodatkowego – np. pełnomocnictwa, z którego wynikałoby umocowanie Z. K. do reprezentacji Spółki powodowej i składania oświadczeń o charakterze majątkowym. Nadto, nawet fakt, że Z. K. był przedstawicielem powódki na wcześniejszym spotkaniu w dniu 9 grudnia 2010 r., nie oznacza samoistnie, że był umocowany do podpisywania w okresie późniejszym zobowiązań i to na tak znaczną wysokość 300.000 zł. Znamionym jest, że pozwana jest również spółką prawa handlowego wpisaną do KRS-u a zatem winna zdawać sobie sprawę z konsekwencji wpisu i zasad reprezentacji obowiązujących w spółkach. Niedopatrzona pozwanej w prowadzeniu działalności gospodarczej obciążają ją samą.

Niezrozumiałe jest zatem domaganie się przez skarżącą przedstawienia przez powódkę zakresu obowiązków Z. K., z którego wynikałoby, że nie mógł podpisać notatki. Wystarczające jest, że ww. osoba nie widnieje jako podmiot uprawniony do reprezentowania spółki w rejestrze, a sama pozwana przy podpisywaniu dokumentu nie żądała wykazania takiego umocowania dla Z. K..

Dodatkowo zauważyć wymaga, że skoro przedstawiciel pozwanej S. S. (1) powołuje się, na uzgodnienia Z. K. podczas spotkania w dniu 14 lutego 2011 r. z prezesem M. P., pozwana również winna fakt dokonywania takich uzgodnień wykazać wedle art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i ich znaczenie w świetle zasad reprezentacji, czemu nawet nie starała się sprostać. Nie może zatem czynić zarzutów Sądowi I instancji, że zbyt wybiórczo potraktował zeznania S. S., tym bardziej, że pozwana sama nie powołuje się na zeznania jakichkolwiek innych świadków, dla wykazania dokonywania takich ustaleń, nie znajdując one również potwierdzenia w zeznaniach Z. K. (k. 188-189). Skoro skarżąca twierdzi, że uzgodnienia miały miejsce mogła powyższe wykazać, tym bardziej, że sam Z. K. był przesłuchiwany jako świadek, a na uzgodnienia czynione na bieżąco nie wskazywał.

Nie jest też tak jak sugeruje skarżąca, że powódka w sposób milczący przyjęła skuteczność złożonego oświadczenia przez Z. K. w piśmie z dnia 14 lutego 2011 r., skoro już cztery dni później tj. 18 lutego 2008 r. (k. 107) oraz w piśmie z dnia 25 listopada 2011 r. (k. 211) wskazywała, że nie może dokonać korekty faktury wystawionej w grudniu. Tym samym podstawa do zapłaty całości kwoty wynikającej z faktury nie odpadła. Powódka nadal oczekiwała na zapłatę całości faktury, której termin płatności minął w dniu 14 stycznia 2011 r. Stanowisko powódki nie jest zatem przejawem taktyki powstałej na etapie procesu, jak wadliwie podniosła skarżąca (k. 255).

Z tych wszystkich względów, apelacja okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny oparł o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.02.163.1349 z póź. zm.), o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

Małgorzata Gawinek Danuta Jezierska Maria Iwankiewicz